

POWSZECHNA ENCYKLOPEDIA FILOZOFII



5

Ir-Ko

POLSKIE TOWARZYSTWO TOMASZA Z AKWINU • LUBLIN 2004

A U T O R Z Y H A S E Ł

MARIAN ALEKSANDROWICZ
HENRYK ANZULEWICZ
STANISŁAW BAFIA
PIOTR BALCEROWICZ
RAFAŁ BARTCZUK
JACEK BARTYZEL
PETER BAUMAN
JANUSZ BAZYDŁO
GABRIELA BESLER
ANNA BIAŁOWĄS
TADEUSZ BIESAGA
MAŁGORZATA BORKOWSKA
HALINA BOROWSKA
LESŁAW BOROWSKI
ANNA BUCZEK
WOJCIECH CHUDY
BARBARA CHYROWICZ
MARIAN CISZEWSKI
MAGDALENA CURZYDŁO
MAREK CZACHOROWSKI
JAN CZERKAWSKI
BOŻENA CZERNECKA
BOGDAN CZUPRYN
JERZY DADACZYŃSKI
JANUSZ DANECKI
IGNACY DEC
STANISŁAW DOBRZANOWSKI
DARIUSZ DUDEK
TOMASZ DUMA
JANUSZ DYI
STANISŁAW FEL
ANNA FLIGEL-PIOTROWSKA
PETER FOTTA
PAWEŁ P. FURDZIK
JANINA GAJDA-KRYNICKA
PAWEŁ GARBACZ
WOJCIECH GASPARSKI
EDWARD GIGILEWICZ
ALEKSANDRA GONDEK
MARIA JOANNA GONDEK
TOMASZ GÓRKA
JOANNA GRELA
ELŻBIETA GRENDECKA
RAFAŁ GRUSZNIŚ
EWA GRYGIERZEC
KAZIMIERZ GRYŻENIA
ZYGMUNT HAJDUK
MIGUEL CRUZ HERNANDEZ
MIECZYŚLAW JAGŁOWSKI
KRZYSZTOF JAKUBCZAK
MARZENA JAKUBCZAK
HONORATA JAKUSZKO
STANISŁAW JANECZEK
PIOTR JAROSZYŃSKI
STANISŁAW JUDYCKI
JANUSZ JUSIAK
ZENON KAŁUŻA
ANNA KAWALEC

PAWEŁ KAWALEC
STANISŁAW KICZUK
HENRYK KIEREŚ
AGNIESZKA KIJEWSKA
FILIP KOBIELA
MICHAŁ KOKOWSKI
JERZY KOPANIA
JÓZEF KOSIAN
KRZYSZTOF KOSIOR
MARTYNA KOSZKAŁO
MARCIN KOSZOWY
ANTONI KOŚĆ
ARTUR KOTERSKI
STANISŁAW KOWALCZYK
MAŁGORZATA KOWALEWSKA
JOLANTA KOZIEJ
ROMAN KOZŁOWSKI
AGNIESZKA KOZYRA
FELIKS KRAUSE
MIECZYŚLAW A. KRAPIEC
ROBERT KUBLIKOWSKI
ZDZISŁAW KURSEWICZ
PIOTR KULICKI
TOMASZ KUPŚ
TADEUSZ KWIATKOWSKI
MAREK LECHNIAK
AGNIESZKA LEKKA-KOWALIK
JACEK LIWIN
STANISŁAW LONGOSZ
MAREK ŁAGOSZ
OLENA ŁUCYSZYNA
ROBERT ŁYCZEK
STANISŁAW MAJDAŃSKI
ROMAN MAJERAN
HENRYK MAJKRZAK
ANDRZEJ MARYNIARCZYK
FRANCISZEK MAZUREK
JANUSZ MAĆZKA
EUGENIUSZ MIŁEK
WOJCIECH MONIUSZKO
KRZYSZTOF MOTYKA
RENATA MUSZYŃSKA
ZBYSŁAW MUSZYŃKI
WINCENTY MYSZOR
KRZYSZTOF NARECKI
MIRELLA NAWRAGAŁA-
-URBAN
EDWARD NIEZNAŃSKI
LUCYNA NOWAK
MONIKA NOWAKOWSKA
ANNA NOWICKA-STRUSKA
ARTUR OBRUŚNIK
DARIUSZ OKO
MARIA OLEŚ
MIKOŁAJ OLSZEWSKI
REIF OTASON
KRZYSZTOF PACZOS
ANNA PALUSIŃSKA

ZBIGNIEW PAŃPUCH
HENRYK PAPROCKI
TOMASZ PAWLIKOWSKI
BOGUSŁAW PAŻ
MAREK PIECHOWIAK
HENRYK PODBIELSKI
RYSZARD POLAK
NORBERT PRUDEL
PAWEŁ PRZYWARA
ROBERT T. PTASZEK
KRZYSZTOF PUDEŁKO
ALFRED PUZIO
DANUTA RADZISZEWSKA-
-SZCZEPANIAK
HARRY P. REEDER
ARKADIUSZ ROBACZEWSKI
ANDRZEJ ROGALSKI
ZENON E. ROSKAL
MARIAN RUSECKI
MAŁGORZATA SACHA-PIEKO
PAWEŁ SAJDEK
ROBERT SAWA
PAWEŁ SKRZYDLEWSKI
PIOTR SMOLIŃSKI
AGNIESZKA SMRECYŃSKA-
-GAŁKA
JAN SOCHOŃ
LESZEK SOSNOWSKI
BEATA STANIAK
ANTONI B. STĘPIEŃ
KATARZYNA STĘPIEŃ
PIOTR SZCZUR
TADEUSZ SZUBKA
AGATA SZYMANIAK
MAREK SZYMAŃSKI
JERZY TUPIKOWSKI
JÓZEF TUREK
STANISŁAW URBAŃSKI
MARIAN WESOŁY
STANISŁAW WIELGUS
JÓZEF WILK
ARTUR WINIARCZYK
BARBARA WIŚNIEWSKA-PAŻ
ZOFIA WŁODEK
MARIAN WNUK
JACEK WOJTYSIAK
ANNA I. WÓJCİK
KAZIMIERZ WÓJCİK
KRZYSZTOF WROCZYŃSKI
JOLANTA ZDYBEL
ANDRZEJ ZIELIŃSKI
STANISŁAW ZIEMIAŃSKI
MACIEJ ST. ZIĘBA
ANNA Z. ZMORZANKA
JÓZEF ZON
MARIAN ŻWIERCAN
PIOTR ŻBIKOWSKI
MIROŚLAW ŻELAZNY

K O M I T E T N A U K O W Y

PROF. DR HAB. MIECZYŚLAW A. KRĄPIEC OP – Przewodniczący

*Prezes Polskiego Towarzystwa Tomasza z Akwinu, Doctor Honoris Causa Multiplex, członek PAN i PAU
Academia Scientiarum et Artium Europaea, Pontificia Academia S. Thomae Aquinatis*

PROF. ABELARDO LOBATO OP

Dyrektor Società Internazionale Tommaso d'Aquino, Rektor Pontificia Academia S. Thomae Aquinatis

PROF. DR HAB. ANDRZEJ MARYNIARCZYK SDB – Zastępca Przewodniczącego

Wiceprezes Polskiego Towarzystwa Tomasza z Akwinu, Członek Pontificia Academia S. Thomae Aquinatis

PROF. DR HAB. PIOTR JAROSZYŃSKI

Członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Tomasza z Akwinu

PROF. DR HAB. HENRYK KIEREŚ

Członek Polskiego Towarzystwa Tomasza z Akwinu

PROF. DR HAB. ZOFIA J. ZDYBICKA USJK

Członek Polskiego Towarzystwa Tomasza z Akwinu, Pontificia Academia S. Thomae Aquinatis

Z E S P Ó Ł R E D A K C Y J N Y

ANDRZEJ MARYNIARCZYK – Redaktor naczelny

ELŻBIETA GRENDECKA – Sekretarz redakcji

TERESA ZAWOJSKA – Redaktor prowadzący

AGATA SZYMANIAK – Redaktor bibliografii i skrótów

R e d a k t o r z y n a u k o w i d z i a ł ó w

MAREK CZACHOROWSKI (*etyka*), HONORATA JAKUSZKO (*filozofia nowożytna*)

PIOTR JAROSZYŃSKI (*filozofia kultury*), HENRYK KIEREŚ (*filozofia sztuki, teoria poznania*)

MAŁGORZATA KOWALEWSKA (*filozofia polska*), MIECZYŚLAW A. KRĄPIEC (*metafizyka, antropologia*)

PIOTR KULICKI (*logika*), AGNIESZKA LEKKA-KOWALIK (*metodologia nauk, filozofia współczesna*)

REET OTSASON (*filozofia arabska*), ZENON E. ROSKAL (*filozofia przyrody*)

KAZIMIERZ WÓJCIK (*filozofia polska, filozofia średniowieczna*)

KRZYSZTOF WROCZYŃSKI (*filozofia prawa*), ZOFIA J. ZDYBICKA (*filozofia Boga i religii*)

MACIEJ ST. ZIĘBA (*filozofia Wschodu*)

O p r a c o w a n i e l i s t y h a s e ł

PAWEŁ GONDEK, ANDRZEJ MARYNIARCZYK, MIRELLA NAWRACAŁA-URBAN

ZBIGNIEW PAŃPUCH, PAWEŁ SKRZYDLEWSKI, MACIEJ ST. ZIĘBA

K o r e k t a l i n g w i s t y c z n a

ARKADIUSZ GUDANIEC (*język grecki, łaciński, włoski*)

REET OTSASON (*język angielski, francuski, niemiecki, hiszpański*)

K o r e k t a t e c h n i c z n a

TOMASZ GÓRKA (*kierownik korekty*)

ROMAN Blicharz, Wojciech Daszkiewicz

W s p ó ł p r a c u j ą c y z r e d a k c j ą

GRAŻYNA BURY, WŁODZIMIERZ DŁUBACZ, MAŁGORZATA KRZAK-ZIÓŁEK

DARIUSZ KWIATKOWSKI, JAROSŁAW MERECKI SDS, ANNA NAWRACAŁA

MIRELLA NAWRACAŁA-URBAN, ARKADIUSZ ROBACZEWSKI, KATARZYNA STĘPIEŃ

POLSKIE TOWARZYSTWO TOMASZA Z AKWINU
składa podziękowanie osobom indywidualnym
dzięki pomocy których ukazuje się piąty tom Powszechnej Encyklopedii Filozofii.

Słowa podziękowania raczą przyjąć następujące osoby:
Wilhelm Czarniak, Henryk Dyrda, Feliks Krause, o. Lucjan Królikowski,
ks. Zdzisław Lipiński, Mieczysława Mirosław, Jerzy Okrzea, Marek Piotrowski, Karol Pytel,
Bernard Szweda, Edward Wyciślok, Anna Zaorska.

Prosimy także o przyjęcie serdecznych podziękowań:

O. Tadeusza Rydzyka CSsR
DYREKTORA RADIA MARYJA

KOŁO GÓRALSKIE WITOWIAN W CHICAGO
wraz z Prezesem Józefem Giewontem i Zarządem

KONGRES POLONI AMERYKAŃSKIEJ
ZWIĄZEK NARODOWY POLSKI
wraz z Prezesem Edwardem J. Moskalem

Projekt okładki i stron tytułowych
JERZY DURAKIEWICZ

Skład komputerowy
GRZEGORZ KRAMAREK

Wydanie publikacji dofinansowane przez Komitet Badań Naukowych

© Copyright by Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu
LUBLIN 2004

ISBN 83-914431-0-8
ISBN 83-918800-7-9 (t. V)

Wydawca
POLSKIE TOWARZYSTWO TOMASZA Z AKWINU
sec. Società Internazionale Tommaso d'Aquino

Adres
Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin, Katedra Metafizyki KUL,
tel./fax (081) 445-43-88, e-mail: tomasak@kul.lublin.pl

Druk i oprawa
Zakład Graficzny „Colonel” sc, Kraków, ul. Dąbrowskiego 16

zazwyczaj, że sylogistyka przypisuje relacji wynikania własności ogólności, konieczności i relewancji. Wg nich racjonalną rekonstrukcją pojęcia wynikania, którym posługiwał się Stagiryta, jest następująca definicja: (1) „Zdanie Z jest konsekwencją (wynika ze) zdań Z_1, Z_2, \dots, Z_n wtedy i tylko wtedy dla wszystkich zdań $Z', Z'_1, Z'_2, \dots, Z'_n$ o tej samej postaci, co, odpowiednio, Z, Z_1, Z_2, \dots, Z_n , jeżeli Z'_1, Z'_2, \dots, Z'_n są lub byłyby prawdziwe, to z konieczności Z' jest lub byłoby prawdziwe”.

Ogólność relacji wynikania jest zagwarantowana przez następujący warunek: „dla wszystkich zdań ... o tej samej postaci, co ...”. Konieczność jest zagwarantowana przez warunek: „jeżeli ..., to z konieczności ...”. Natomiast kontrfaktyczny okres warunkowy występujący w definicji (1) ma na celu zagwarantowanie relewancji pomiędzy wnioskiem a przesłankami przez wykluczenie możliwości tego, że dowolne zdanie jest k. zdań, które łącznie nie mogą być prawdziwe. Dzięki temu zgodnie z definicją (1) z dwóch sprzecznych zdań nie wynika żadne zdanie.

Ponieważ logicy starożytni relację wynikania utożsamiali z okresem warunkowym, starożytny spór o znaczenie okresu warunkowego można zinterpretować jako spór o definicję tej relacji. Oprócz arystotelików w sporze brał udział Filon, Diodor i, przypuszczalnie, Chryzyp.

Wg Filona: (2) „Zdanie Z jest konsekwencją zdań Z_1, Z_2, \dots, Z_n wtedy i tylko wtedy nie jest tak, że (Z_1, Z_2, \dots, Z_n są prawdziwe, a Z jest fałszywe)”.

Wg Diodora: (3) „Zdanie Z jest konsekwencją zdań Z_1, Z_2, \dots, Z_n wtedy i tylko wtedy zawsze nie jest tak, że (Z_1, Z_2, \dots, Z_n są prawdziwe, a Z jest fałszywe)”.

Chryzyp definiował okres warunkowy przez funktor konieczności: (4) „Zdanie Z jest konsekwencją zdań Z_1, Z_2, \dots, Z_n wtedy i tylko wtedy nie jest możliwe, że (Z_1, Z_2, \dots, Z_n są prawdziwe, a Z jest fałszywe)”.

W średniowieczu rezultaty namysłu nad wynikiem można odnaleźć w teoriach tzw. *consequentiae*. Podział logiczny k. na formalne i materialne, a tych ostatnich na k. *simpliciter*, k. *ut nunc* oraz k. *per accidens* godzą koncepcje Arystotelesa, Filona, Diodora i Chryzypa.

Protoplastą współczesnej definicji operacji k. jest B. Bolzano, który wprowadził pojęcie relacji

logicznej wyprowadzalności, zbliżone do pojęcia określonego przez (1):

(5) „Sąd S jest logicznie wyprowadzalny z sądów S_1, S_2, \dots, S_n wtedy i tylko wtedy dla każdego podstawienia pozallogicznych idei w sądach S, S_1, S_2, \dots, S_n , (a) otrzymane w ten sposób sądy są łącznie niesprzeczne, (b) jeżeli sądy otrzymane z sądów S_1, S_2, \dots, S_n są prawdziwe, to i sąd otrzymany z S jest prawdziwy”.

U Bolzany, podobnie jak u Stagiryty, z dwóch sądów sprzecznych nie wynika żaden sąd.

W logice współczesnej przez wynikanie rozumie się relację pomiędzy wyrażeniami zdaniowymi zdefiniowaną przez A. Tarskiego za pomocą pojęcia modelu: (6) „Wyrażenie zdaniowe ϕ jest konsekwencją zbioru wyrażen zdaniowych X wtedy i tylko wtedy dla każdego modelu, w którym są prawdziwe wszystkie wyrażenia z X , wyrażenie ϕ jest również prawdziwe”.

Definicja (6) zachowuje zatem z (1) tylko własność ogólności relacji wynikania. W odróżnieniu od (1) (oraz od (5)), każde wyrażenie zdaniowe jest wg (6) k. dwóch sprzecznych wyrażen zdaniowych.

W pismach Tarskiego oprócz powyższej charakterystyki semantycznej możemy odnaleźć aksjomatyzację klasycznej operacji konsekwencji. Przez operację k. rozumie się tu funkcję, która zbiorowi wyrażen przyporządkowuje zbiór wyrażen będących ich k. Przykładem może być operacja k. zdaniowej. Niech L będzie językiem zdaniowym zbudowanym ze zmiennych zdaniowych za pomocą funktorów negacji i implikacji. Operacja k. wyznaczona przez klasyczną logikę zdaniową jest funkcją $C: \wp(L) \rightarrow \wp(L)$, spełniającą następujące aksjomaty: (7) (a) $X \subseteq C(X)$; (b) $X \subseteq Y \rightarrow C(X) \subseteq C(Y)$; (c) $C(C(X)) \subseteq C(X)$; (d) $\phi \in C(X) \rightarrow \exists Y \subseteq X (\phi \in C(Y) \text{ i } Y \text{ jest zbiorem skończonym})$; (e) $\phi \rightarrow \psi \in C(X) \equiv \psi \in C(X \cup \{\phi\})$; (f) $C(\{\phi, \sim \phi\}) = L$; (g) $C(\{\phi\}) \cap C(\{\sim \phi\}) = \emptyset$. Warunki (a)–(d) nazywamy, odpowiednio, warunkiem zwrotności, monotoniczności, idempotencji oraz finitystyczności.

Z powodu pojawienia się w logice systemów nieklasycznych, klasyczną operację k. uogólniono do postaci standardowej definicji operacji k., która określa operację k. jako funkcję $C: \wp(L) \rightarrow \wp(L)$, spełniającą warunki (a)–(d). Mimo że niektórzy proponują porzucenie nawet i tych ograniczeń (np. warunku (b) w logice niemonoto-

nicznej), przez operację *k.* simpliciter najczęściej rozumie się funkcję wyznaczoną przez definicję standardową.

Do elementarnych własności operacji *k.* należą: niesprzeczność, zupełność, maksymalność, zwartość, strukturalność, strukturalna zupełność.

W nieco innym ujęciu *k.* uznaje się za kategorię syntaktyczną związaną z dowodliwością, w odróżnieniu od semantycznej relacji wynikania opartej na modelach. Jeżeli logikę pojmie się jako narzędzie oceny poprawności wnioskowań, wskazanie na zbiór praw logiki nie jest jej wystarczającą charakterystyką. Dopiero operacja *k.* wyznaczona przez daną logikę określa wszystkie własności tej logiki, przy czym zbiór jej praw można utożsamiać ze zbiorem $C(\emptyset)$.

A Tarski, *Fundamentale Begriffe der Methodologie der deduktiven Wissenschaften I*, Monatshefte für Mathematik und Physik 37 (1930), 361–404; tenże, *O pojęciu wynikania logicznego*, PF 39 (1936), 58–68; Ph. Böhner, *Medieval Logic. An Outline of Its Development from 1250 to c. 1400*, Ch 1952; J. Berg, *Bolzano's Logic*, Sto 1962; W. i M. Kneale, *The Development of Logic*, Ox 1962; R. Wójcicki, *Theory of Logical Calculi. Basic Theory of Consequence Operations*, Dor 1988; J. Etchemendy, *The Concept of Logical Consequence*, C (Mass.) 1990; A. Olszewski, *O rozumieniu implikacji w klasie logik porządku i jego znaczeniu w dążeniu do pewności językowej*, Kr 1997.

Paweł Garbacz

KONSEKWENCJALIZM (łac. consequentia – następstwo, skutek; od: consequi – następować po czymś w czasie jako skutek lub jako wniosek) – pogląd uzależniający moralną słusność czy niesłusność czynu wyłącznie od jego konsekwencji, czyli od pożytecznych lub szkodliwych skutków czynu.

We współczesnej debacie etycznej decydująca jest nie tyle dyskusja o naczelną normę moralności, czyli o dobroć moralną czynu (good-evil), jaka się toczy między personalizmem, eudajmonizmem a deontonomizmem, ile dyskusja o uzasadnieniu norm szczegółowych, czyli o słusność moralną czynu (right-wrong), jaka się toczy między deontologizmem a teleologizmem, zw. *k.* czy szerzej – utylitaryzmem.

Odróżnienie deontologicznych i teleologicznych teorii moralności czynu dokonało się na gruncie filozofii oraz etyki i metaetyki anglosaskiej. Kontekstem tego wyróżnienia był empiryzm i utylitaryzm etyków bryt. Intuicyjne definiowanie dobra oraz utylitarystyczne definiowanie słusności

utwierdził G. E. Moore. W metaetyce wprowadził je i rozpowszechnił C. D. Broad. *K.* wywodzi się z klasycznego utylitaryzmu J. Benthama, J. S. Milla oraz H. Sidgwicka. Utylitaryzm ten można nazwać *k.*, ponieważ w przeciwieństwie do deontologizmu określa moralną słusność czynu wyłącznie na podstawie wynikłych z niego konsekwencji, korzyści. Bentham w swej zasadzie: maksimum przyjemności dla maksymalnej liczby ludzi, rozwija *k.* rozumiany hedonistycznie.

K. różnicuje się w zależności od rozstrzygnięcia w sprawie natury konsekwencji lub natury dobra. *K.* hedonistyczny rozwija się jako *k.* monistyczny, inaczej ilościowy (quantitative hedonism, hedonistic consequentialism) oraz jako *k.* pluralistyczny, inaczej jakościowy (qualitative hedonism, pluralistic consequentialism). Pierwszy reprezentowany przez Benthama uznaje tylko jeden rodzaj przyjemności. O słusności decyduje ilość, intensywność, a nie jakość doznanej przyjemności. Ukłucie szpilką, jeśli dostarcza taką samą ilość przyjemności, jest wg Benthama równie dobre, jak przeżycie poezji czy muzyki. Drugi, zapoczątkowany przez J. S. Milla stoi na stanowisku pluralizmu przyjemności. Przez to, że przyjemności różnią się jakościowo, możemy przedkładać np. przyjemność czytania poezji nad przyjemność posiłku czy picia wina. W tej perspektywie poezja czy muzyka dają więcej przyjemności niż doznania jedzenia, picia czy zażywania narkotyków. Przyjemności te są bowiem trwalsze, pobudzają do twórczości, dają głębszą satysfakcję.

K. hedonistyczny, uznający za wartościowe jedynie tak czy inaczej rozumianą przyjemność, różni się od *k.* perfekcjonistycznego (perfectionist consequentialism) czy eudajmonistycznego (eudaemonistic consequentialism), w którym za wartościowe zamiast przyjemności uznaje się korzyść, dobrobyt, pomyślność, doskonałość czy szczęście człowieka.

K. różnicuje się też w odpowiedzi na pytanie o jakie konsekwencje chodzi, kogo one dotyczą i jaki jest ich zakres. *K.* aktualny (actual consequentialism) słusność moralną czynu uzależnia od aktualnych jego konsekwencji, które się w rzeczywistości zdarzyły, w odróżnieniu od konsekwencji oczekiwanych przez działającego, przewidywanych czy prawdopodobnych (expected consequentialism). W kwestii zakresu osób, których konsekwencje mają dotyczyć, *k.* uniwersalny (universal consequentialism) uzależnia moralną słus-

ność czynu od konsekwencji dla wszystkich ludzi, dla ludzkości, w odróżnieniu od konsekwencji dla działającego, dla jakichś grup lub dla obecnie żyjących ludzi. Bliski temu jest k. maksymalizujący, holistyczny czy totalny (maximizing, holistic, total consequentialism). W kalkulacji korzyści zaleca on wzięcie pod uwagę nie tylko korzyści w sensie ich pozytywnego bilansu, przewagi tego, co korzystne nad tym, co niekorzystne, lecz korzyść najlepszą, końcową, totalną. Maksymalizacja ta wymaga porównania wszystkich wchodzących w grę alternatyw oraz wyboru tych najlepszych. Akcent na końcową, totalną korzyść wymaga holistycznego porównania świata z konsekwencjami wchodzącego w grę czynu, ze światem bez tych konsekwencji, czy też odniesienia się do czegoś idealnego, absolutnego, czyli wzięcia pod uwagę całkowitej sumy zawartych i przewidywanych w konsekwencjach korzyści dla ludzkości, w odróżnieniu od średniej korzyści przypadającej na każdego żyjącego człowieka.

Współcześnie za R. B. Bradtem wymienia się 2 zasadnicze typy k. Obok k. czynu (act-consequentialism, direct consequentialism) (J. Bentham, J. S. Mill, H. Sidgwick, J. J. C. Smart, Ch. A. Baylis, W. T. Stace) proponuje się jako bardziej właściwy k. reguł (rule-consequentialism, indirect consequentialism) (S. Toulmin, P. H. Nowell-Smith, J. O. Urmsom, R. B. Brandt). Pierwszy stoi na stanowisku, że czyn jest moralnie słuszny jeśli maksymalizuje przyjemność czy korzyść, czyli jeśli wywołana nim ilość przyjemności czy korzyści dla wszystkich, po odjęciu wchodzących w grę nieprzyjemności czy niekorzyści, jest większa w porównaniu z ilością przyjemności, korzyści, każdego innego czynu możliwego do spełnienia w tej sytuacji. Drugi twierdzi, że zachowywanie zasad, np. przyrzeczeń, obietnic, zobowiązań, mimo że w konkretnej sytuacji nie przynosi działającemu korzyści, to jednak w dalszej perspektywie, gwarantując harmonijne życie społeczne, życie wspólnot, przyjaźń międzyludzką, jest korzystniejsze niż chwilowe korzyści z niedotrzymania obietnicy.

W krytyce k. wskazuje się na niemożliwość stosowania zasady maksymalizacji w praktyce, kierowania się jakąś nieokreśloną, totalną korzyścią, w imię której należy poświęcać korzyści żyjących ludzi. Maksymalizacja korzyści z jednej strony absolutyzuje odpowiedzialność za wszystkie konsekwencje, które kiedyś mogą wyniknąć

z czynu, z drugiej relatywizuje dobro żyjących ludzi. Domaga się niewykonalnej odpowiedzialności za świat jako całość, stawia nadludzkie wymagania, a równocześnie relatywizuje odpowiedzialność za siebie, swoich najbliższych, za realny świat osób, wśród których żyjemy. Łatwo może stać się ideologią, która w imię idei korzyści dla tzw. dobra ludzkości dopuszcza, a nawet zaleca np. eugeniczną selekcję, eutanazję i aborcję istot ludzkich (P. Singer). W ten sposób okazuje się ona ideologią bliską medycynie nazistowskiej, w której w imię postulowanego dobra czystości rasy ludzkiej eliminowano niektóre grupy ludzi, odmawiając im prawa do życia. Tak więc pojęcie „korzyści”, którym operuje k., okazuje się na terenie etyki albo pojęciem pustym, albo pojęciem nie należącym do języka etyki, wykorzystywanym do formułowania rozstrzygnięć moralnych.

K. rozwinięty na terenie filozofii i teologii transcendentnej wyrósł z innych nurtów filozoficznych, niż klasyczny utylitaryzm, a więc z innych założeń epistemologicznych i antropologicznych. K. ten, zw. też teleologizmem czy proporcjonalizmem, rozwijany był m.in. przez B. Schüllera i P. Knauera. Idea oceny słuszności czynu wyłącznie na podstawie jego skutków jest w nim wspólna z utylitaryzmem klasycznym. Zastosowanie tej idei w etyce chrześcijańskiej odbywało się z pozycji transcendentalnej, pokantowskiej antropologii i etyki, tzw. moralności autonomicznej, w imię której przeformulowywano dotychczasowe pojęcia etyki arystotelesowsko-tomistycznej. Uczestniczyli w tym, oprócz B. Schüllera i P. Knauera, J. Fuchs, F. Böckle, A. Auer, K. Demmer, F. Scholz, W. Korff, D. Mieth i in. W imię atematycznej opcji fundamentalnej wyznaczającej dobro moralne czynu oraz w imię konsekwencjalistycznego rachunku dóbr wyznaczającego słuszność czynu, krytykowano dotychczasową etykę opartą na prawie naturalnym i proponowanych w niej źródłach moralności czynu, w których moralność determinuje przedmiotowy cel działania (finis operis) czy skutek naturalny, a nie cel działającego (finis operantis) czy okoliczności (circumstantiae). W związku z powyższym poddano również krytyce teorię czynów wewnętrznie złych (actus intrinsece mali), zasadę podwójnego skutku (principium de duplīci effectu) oraz stanowisko o stałych, niezmiennych, ogólnie ważnych normach moralnych.

Okazało się jednak, że powyższa propozycja re-interpretacji podstaw moralności kieruje się agnostycyzmem w kwestii poznania natury ludzkiej, odrzucającym rozum receptywny na rzecz wolności i rozumu kreatywnego, co prowadzi do odwracania uzasadnień moralności od natury osoby ludzkiej; zrównuje w nieuprawniony sposób cel przedmiotowy czynu (*finis operis*) z celem podmiotowym (*finis operantis*), inaczej intencją działającego, oraz skutek naturalny z innymi skutkami czynu, zbliżając się przez to do subiektywizmu i relatywizmu moralnego. Ponadto zaproponowana etyka autoprojektu siebie wraz rachunkiem korzyści przekreśla afirmację godności drugiej osoby dla niej samej, dopuszczając utylitarne jej traktowanie.

Wobec tej propozycji trzeba stwierdzić, że obok afirmacji godności osoby, natura osoby – adresata naszych czynów – z góry determinuje, które czyny z konieczności sprzyjają, a które nie sprzyjają jej rozwojowi. Stąd przedmiotowa wartość czynu determinuje w podstawowym znaczeniu słuszność czy niesłuszność określonych czynów. Z tej perspektywy normom treściowym, wbrew k., przysługuje uniwersalna ważność.

J. Bentham, *An Introduction to the Principles of Morals and Legislation*, Ox 1789, 1948 (*Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa*, Wwa 1968); J. S. Mill, *Utilitarianism*, Lo 1864, Ox 1998 (*Utylitaryzm*, Wwa 1959); H. Sidgwick, *The Methods of Ethics*, Lo 1874, Bristol 1996; G. E. Moore, *Principia Ethica*, C 1903, 2002 (*Zasady etyki*, Wwa 1919); Ch. D. Broad, *Five Types of Ethical Theory*, Lo 1930, 2000; B. Schüller, *Die Begründung sittlicher Urteile. Typen ethischer Argumentation in der katholischen Moraltheologie*, D 1973, 1987³; P. Knauer, *Fundamentalethik. Teleologische als deontologische Normenbegründung*, Theologie und Philosophie 55 (1980) z. 3, 321–360; A. Szostek, *Normy i wyjątki. Filozoficzne aspekty dyskusji wokół norm ogólnie ważnych we współczesnej teologii*, Lb 1980; T. Ślipko, *Rola rozumu w kształtowaniu moralności*, SPCh 24 (1988) z. 1, 123–143; B. R. Spaemann, *Glück und Wohlwollen. Versuch über Ethik*, St 1989, 1993³ (*Szczęście a życzliwość. Esej o etyce*, Lb 1997); A. Szostek, *Natura – rozum – wolność*, Lb 1989; J. Nida-Rümelin, *Kritik des K.*, Mn 1993, 1995²; B. Chyrowicz, *Etyka konsekwencjalna czy k. w etyce*, RF 43–44 (1995–1996) z. 2, 161–187; tenże, *Zamiar i skutki. Filozoficzna analiza zasady podwójnego skutku*, Lb 1997.

Tadeusz Biesaga

KONSENS (łac. consensus, consensio – zgodność, jednomyślność, harmonia, zмова; od: consentire – być jednej myśli, sprzyiegać się) – uzgodnienie stanowisk w różnych kwestiach społecznych (politycznych, gospodarczych czy etycz-

nych), polegające na dochodzeniu do takich samych lub podobnych poglądów.

W starożytności akcentowano consensus omnium (Cyceron), consensus gentium, consensus universalis, jako powszechną zgodę co do zasad prawnych czy moralnych. Współcześnie k. dotyczy nie tylko sfery mentalnej, postaw czy przekonań, ale oznacza najczęściej porozumienie, zgodę lub uzgodnienie stanowisk w różnych obszarach życia społecznego (politycznego, społecznego, gospodarczego, religijnego), oparte na przyjęciu podstawowych wartości wspólnych (gwarancja ładu społecznego). Ma więc k. charakter normatywny, który wyraża się w uprawnieniach, obowiązkach, powinnościach, nawet przywilejach i przyjmuje różną postać: przyrzeczenia (obietnicy), wzięcia odpowiedzialności, upoważnienia lub zezwolenia, a niekiedy wręcz obowiązującego prawa. Przeciwnością k. jest dissensus, który jest głównym czynnikiem destabilizacji każdej jedności społecznej.

K. jest terminem socjologicznym, ale stosowany jest i w innych dziedzinach wiedzy – w psychologii, politologii, katolickiej nauce społecznej, teologii, doktrynie praw człowieka i w konkretnych sytuacjach życiowych. K. dotyczy przede wszystkim decyzji o wspólnym działaniu dla dobra wspólnego. K. w zakresie wyznawanych zasad podstawowych jest trudny, choć niekiedy możliwy; wymagałby jednak rezygnacji przez którąś ze stron z całości lub części poglądów, co mogłoby przekreślić sens k. (zwł. w sytuacji przymusu). Posiadanie natomiast wspólnych zasad podstawowych czy przekonań ułatwia k. rozumiany jako ugoda dotycząca wspólnego działania. Celem k. nie jest zatem całkowite uzgodnienie prawd doktrynalnych, a współdziałanie dla dobra wspólnego oparte na wartościach podstawowych (religijnych, narodowych, etnicznych, historycznych, moralnych itd.). Członkowie społeczności muszą podzielać określone cele, wartości, normy (moralne, obyczajowe). W tym rozumieniu k. umożliwia kompromisy oraz umożliwia trwanie społeczności w sytuacji, gdy kompromis jest niemożliwy (np. w kwestiach moralnych, religijnych), a nawet nie dopuszcza do dezintegracji w sytuacji otwartego konfliktu społecznego czy poważnych przemian społeczno politycznych (np. zmiany ustroju politycznego czy gospodarczego, utraty niepodległości).